

Jacek Gołaczyński

Pozaegzekucyjne sposoby zaspokojenia się zastawnika z zastawu zwykłego – wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*

Od wejścia w życie dekretu z dnia 11.10.1946 r. o prawie rzeczowym¹ regulą zaspokojenia zastawnika z zastawu zwykłego na rzeczach ruchomych było sądowe postępowanie egzekucyjne. Zastaw taki powstawał w drodze umowy między zastawcą (właścicielem rzeczy) i zastawnikiem (wierzycielem) oraz przez wydanie rzeczy zastawnikowi. Przepis art. 262 pr. rzecz. określał, że „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zaspokojenie zastawnika następuje w drodze egzekucji sądowej. Umowa przeciwna była nieważna”. Jednak przepis art. 263 pr. rzecz. wprowadzał w tym zakresie wyjątek, stanowiąc, że „jeżeli przedmiotem zastawu są rzeczy zamienne, mające cenę targową lub giełdową, można się umówić, że w razie niedokonania zapłaty w terminie przejdą one na własność zastawnika w odpowiedniej ilości według cen z dnia, w którym termin ten upłynął”. Nadto, dekret o prawie rzeczowym zawierał regulację zastawu antychretycznego, stanowiąc w art. 264, że „jeżeli rzecz oddana w zastaw przynosiła korzyści, zastawnik może w granicach prawidłowej gospodarki pobierać je na poczet wierzytelności zabezpieczonej oraz związanych z nią roszczeń. Po wygaśnięciu zastawu obowiązany jest zdać zastawcy rachunek”.

Regulacja dekretu o prawie rzeczowym zawierała zatem dwa rozwiązania dotyczące zaspokojenia się zastawnika. Po pierwsze, zaspokojenie

¹ Dz.U. z 1946 r. Nr 57, poz. 319; zm.: Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 312.

mogło nastąpić w drodze egzekucji sądowej (zasada). Po drugie, zaspokojenie mogło nastąpić także w inny sposób, jeżeli przewidywała to ustawa (wyjątek). Sam dekret o prawie rzeczowym, w art. 263 i 264, przewidywał możliwość pozaegzekucyjnego zaspokojenia zastawnika. W tym ostatnim wypadku chodziło także o zastaw bankowy, który został uregulowany w art. 253 pr. rzecz., a także w art. 38 ustawy o Narodowym Banku Polskim z dniem 2.12.1958 r.² oraz w art. 19 ustawy z dnia 13.06.1960 r. o prawie bankowym³. Mimo powstania tego zastawu banki stosowały powszechnie przewłaszczenie na zabezpieczenie, a praktyka zaczęła ulegać zmianie dopiero po wejściu w życie kodeksu cywilnego⁴.

Oprócz zastawu zwykłego i bankowego wprowadzonego na mocy wyżej przytoczonych przepisów, aż do chwili wejścia w życie kodeksu cywilnego z 1964 r. obowiązywały w polskim prawie przepisy o zastawach rejestrowych pochodzące z okresu przedwojennego. I tak, były to przepisy ustawy o rejestrowym zastawie rolniczym, o rejestrowym zastawie drzewnym, o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych oraz o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach. Mimo że zostały one utrzymane w mocy art. VIII przepisów wprowadzających dekret o prawie rzeczowym i prawo o księgach wieczystych, to po wejściu w życie dekretu nie odegrały już większej roli w nowych warunkach gospodarczych. Z punktu widzenia aktualnych rozważań należy jednak stwierdzić, że przepisy te zawierały ciekawe sposoby pozaegzekucyjnego zaspokojenia zastawnika. W związku z tym warto je pokrótce omówić.

Przepisy regulujące realizację rejestrowego prawa zastawu z ustawy z dnia 15.06.1939 r. o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach⁵ przewidywały, że zastawnik może zaspokoić swoją wierzytelność z maszyn i aparatów, będących przedmiotem zastawu, jeżeli dłużnik zalega z zapłatą przynajmniej dwóch kolejnych rat sumy zabezpieczonej zastawem, chyba że umowa stanowi inaczej. W tym celu zastawnik mógł zgłosić wniosek do komornika o odebranie rzeczy posiadaczowi przedmiotów zastawu i o ich sprzedanie przez licytację publiczną (art. 26 ust. 1). Wniosek powinien

² Dz.U. z 1958 r. Nr 72, poz. 356.

³ Dz.U. z 1960 r. Nr 20, poz. 121 z późn. zm.

⁴ J. Skąpski, *Przewłaszczenie na zabezpieczenie*, SC 1961, t. XIII-XIV, s. 310.

⁵ Dz.U. z 1939 r. Nr 60, poz. 394.

być poprzedzony pisemnym zagrożeniem dłużnikowi licytacyjną egzekucją roszczenia (art. 26 ust. 2). Jeżeli pierwsza licytacja nie dała rezultatu z powodu braku licytantów lub z powodu tego, że nikt nie zaofiarował ceny wyższej niż wywołania, wierzyciel mógł złożyć wniosek o ponowną licytację albo żądać przejścia przedmiotu zastawu na własność w cenie nie niższej niż 1/2 ceny ich nabycia przez dłużnika, ujawnionej w rejestrze lub w cenie ustalonej przez biegłego, powołanego przez komornika (art. 33). W takim wypadku wierzyciel miał prawo zaliczenia swojej wierzytelności na poczet ceny (art. 34).

Ustawa z dnia 28.04.1938 r. o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych⁶ przewidywała natomiast istnienie dwóch praw rzeczowych: zastrzeżenia prawa własności i rejestrowego prawa zastawu. Oba te prawa rzeczowe zabezpieczały wierzytelność z tytułu ceny pojazdu mechanicznego. Sposób zaspokojenia został uregulowany jednak wspólnie dla tych dwóch postaci praw w rozdziale V ustawy, zatytułowanym „Realizacja rejestrowych praw rzeczowych”. Zgodnie z art. 35 ustawy, kupiec rejestrowy, któremu służyło rejestrowe prawo rzeczowe na pojeździe mechanicznym, w przypadku zalegania przez innego kupca z zapłatą przynajmniej dwóch rat umówionej ceny, mógł żądać wydania pojazdu, chociażby znajdował się u osoby trzeciej. Na wniosek wierzyciela, któremu przysługiwało zastrzeżenie prawa własności, komornik odbierał rzecz posiadaczowi. Jeżeli dłużnik nie zapłacił zaległych rat w terminie dwóch tygodni, to komornik wydawał rzecz wierzycielowi. Odebranie rzeczy było uważane za odstąpienie od umowy sprzedaży. Jeżeli zaś wierzycielowi przysługiwało rejestrowe prawo zastawu, wówczas mógł zgłosić wniosek do komornika o odebranie rzeczy i o sprzedanie jej w drodze licytacji publicznej. I tutaj, podobnie jak w przypadku zastrzeżenia prawa własności, jeżeli dłużnik w terminie dwóch tygodni nie zapłacił rat, wówczas komornik sprzedawał pojazd przez licytację publiczną. Do sprzedaży przez licytację publiczną stosowało się odpowiednio przepisy art. 510 § 2, art. 512 i 513 kodeksu handlowego.

Pozagegzekucyjne sposoby zaspokojenia zastawnika przewidywała także ustawa z dnia 17.03.1928 r. o prawie bankowym⁷. Ustawa ta umożli-

⁶ Dz.U. z 1938 r. Nr 31, poz. 317.

⁷ Dz.U. z 1928 r. Nr 34, poz. 321.

wiała ustanawianie zastawu na rzeczach ruchomych w celu zabezpieczenia kredytu krótkoterminowego, ale fakt powstania zastawu winien być odnotowany w księdze bankowej. Uproszczony sposób zaspokojenia się banku w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie przewidywał art. 47 ustawy. Bankowi w takim wypadku przysługiwało prawo sprzedaży zastawionych przedmiotów przez maklera lub przez licytację. Przed przystąpieniem jednak do sprzedaży bank powinien wezwać dłużnika listem poleconym do zaspokojenia przypadającej od niego należności w terminie co najmniej 15 dni od daty wezwania. W razie gdy dłużnik w tym terminie nie zapłacił należności, bank mógł przystąpić do sprzedaży przedmiotu zastawu.

Pozostałe przepisy regulujące rejestrowe zastawy: drzewny⁸ i zastaw rolniczy⁹ przewidywały zaspokojenie zastawnika wyłącznie w drodze egzekucji sądowej, gwarantując zastawnikom pierwszeństwo w podziale sumy uzyskanej z egzekucji.

Należy dodać, że także kodeks handlowy z 1934 r. zawierał przepisy o zastawie. Przepis art. 507 k.h. stanowił, że zastaw jest handlowy, jeżeli ma za przedmiot rzeczy ruchome lub papiery wartościowe, a ustanowienie zastawu jest czynnością handlową dla obu stron. Sposób zaspokojenia się zastawnika z przedmiotu zastawu handlowego został uregulowany w art. 509 i 510 k.h. W braku zapłaty wierzyciel, który chciał zaspokoić się z zastawu, obowiązany był listem poleconym zagrozić zastawcy sprzedażą, chyba że zagrożenia nie dało się uzyskać. Sprzedaż mogła jednak nastąpić po upływie dwóch tygodni od daty zagrożenia, a jeżeli nie udało się doręczyć dłużnikowi tego zagrożenia – od daty wymagalności zabezpieczonej wierzytelności, przed upływem zaś terminów powyższych tylko wówczas, gdyby zwłoka naraziła zastawcę na szkodę (art. 509). Sprzedaż mogła być przeprowadzona na żądanie wierzyciela przez notariusza lub komornika, a jeżeli przedmiot zastawu dopuszczony był do obrotu giełdowego, także przez przysięgłego maklera giełdowego. Sprzedaż odbywała się na licytacji publicznej, bez oszacowania i nie miały tu zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Do zastawcy jednak należał obowiązek wysłania

⁸ Ustawa z dnia 14.03.1932 r. o rejestrowym zastawie drzewnym (Dz.U. z 1932 r. Nr 31, poz. 317).

⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.03.1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym (Dz.U. z 1928 r. Nr 38, poz. 360).

zawiadomienia o miejscu i terminie licytacji, chyba że zwłoka groziła niebezpieczeństwem. Jeżeli przedmiotem zastawu handlowego były przedmioty mające cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonywana była z wolnej ręki po kursie dnia, a sprzedaż licytacyjną stosowano tylko wówczas, gdy sprzedaż z wolnej ręki nie dała rezultatu (art. 510 § 2 k.h.). Do sprzedaży licytacyjnej czy z wolnej ręki zastawnik zastawu handlowego nie potrzebował tytułu egzekucyjnego. Jeżeli jednak tytuł taki już miał, mógł domagać się także zaspokojenia według przepisów k.p.c.¹⁰

Jak widać z tego krótkiego omówienia sposobów zaspokajania się zastawnika na podstawie przepisów o zastawie zwykłym i różnych typów zastawu rejestrowego oraz zastawu handlowego i bankowego, zawsze istniały regulacje pozwalające zastawnikowi zaspokoić swoją wierzytelność poza sądowym postępowaniem egzekucyjnym w większym lub mniejszym stopniu.

Należy zwrócić uwagę, że przepisy obowiązujące do chwili wejścia w życie kodeksu cywilnego przewidywały pozaegzekucyjne sposoby zaspokojenia zastawnika tylko w przypadku zastawu, którego celem było zabezpieczenie wierzytelności powstałych w wyniku prowadzonej działalności handlowej (zastaw handlowy, zastaw rejestrowy na maszynach i aparatach, rejestrowe prawo rzeczowe, zastaw bankowy dla zabezpieczenia kredytu krótkoterminowego). Wyżej wymienione zastawy przewidywały jako zasadę pozaegzekucyjne zaspokojenie zastawnika. Odmiennie tę kwestię uregulowano w dekrete o prawie rzeczowym. Zasadą stało się zaspokojenie się zastawnika w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego, chyba że ustawa stanowiła inaczej. Wyjątki ustawowe zawarte były już w samym dekrete. Jednak z tych wyjątków można wnosić, że miały one zastosowanie dla każdego wypadku ustanowienia zastawu na rzeczach ruchomych, a zatem niezależnie od tego, czy wierzytelność wynika z prowadzonej działalności handlowej, czy z obrotu powszechnego. Można się jedynie zastanawiać, czy sformułowanie zawarte w art. 263 pr. rzecz.: „jeżeli przedmiotem zastawu są rzeczy zamienne, mające cenę targową lub giełdową”, nie wskazuje, że ten sposób zaspokojenia jest zarezerwowany tylko dla obrotu profesjonalnego. Nie ma natomiast żadnych wątpliwości, że tzw.

¹⁰ M. All er hand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935, s. 739 i nast.

zastaw antychretyczny mógł mieć zastosowanie do obrotu powszechnego i profesjonalnego.

Kodeks cywilny z 1964 r. wprowadził podobną regulację, jeśli chodzi o sposoby zaspokojenia się zastawnika z rzeczy ruchomej będącej przedmiotem zastawu zwykłego, jak w dekreście o prawie rzeczowym. Przepis art. 312 k.c. stanowi, że zaspokojenie się zastawnika z rzeczy obciążonej następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym (zasada). Taka treść przepisu została jednak ustalona dopiero ustawą z dnia 23.08.1996 r.¹¹ Do dnia wejścia w życie tej ustawy, czyli do 28.12.1996 r., przepis art. 312 k.c. zawierał jeszcze jedno zdanie, a mianowicie, że „statuty instytucji kredytowych mogą wprowadzić inny tryb zaspokojenia zastawnika”. Takie uregulowanie stanowiło przywilej dla instytucji kredytowych, czyli przede wszystkim dla banków, które mogły przewidywać zaspokojenie się z przedmiotu zastawu zwykłego czy też bankowego w inny sposób, aniżeli w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. Warunkiem uruchomienia innego sposobu zaspokojenia roszczeń banku z zastawu było przewidzenie takiego uprawnienia w statucie banku. Zwykle banki regulowały te kwestię tak, że jeżeli kredyt nie zostanie spłacony w terminie ustalonym w umowie, bank mógł – na mocy pełnomocnictwa udzielonego mu przez zastawcę – sprzedać rzecz w imieniu zastawcy lub przejąć rzecz na własność w celu zatrzymania jej przez bank, zbycia w drodze umowy, licytacji, przetargu lub na giełdzie czy też obciążenia jej.

Jeżeli przedmiot zastawu stanowiła więcej niż jedna rzecz lub jeżeli przedmiot zastawu był podzielny, bank mógł według swego wyboru przejąć niektóre z tych rzeczy lub część przedmiotu zastawu. Przejęcie następowało poprzez wydanie jej bankowi¹². Jeżeli zastawca mimo otrzymania oświadczenia banku o przejęciu rzeczy na własność oraz żądania wydania bankowi rzeczy odmawiał jej wydania, wówczas bank miał prawo do żądania odebrania rzeczy obciążonej zastawem na podstawie przepisów o egzekucji świadczeń niepieniężnych, jednakże podstawą takiego żądania nie mógł być tytuł egzekucyjny pochodzący od banku.

¹¹ Dz.U. z 1996 r. Nr 114, poz. 542.

¹² I. Heropolitańska, *Zabezpieczenie wierzytelności banku*, Warszawa 1996, s. 301 i nast.

Uprawnienie banków do pozaegzekucyjnego zaspokojenia się z przedmiotu zastawu poddawano krytyce w doktrynie. Zarzucano mu przede wszystkim, że zastrzeżenie w statucie banku lub innej instytucji kredytowej klauzuli przepadku na bank przedmiotu zastawu jest sprzeczne z zakazem wynikającym z art. 313 k.c., który to zakaz dotyczy wszystkich postaci zastawów (także bankowego)¹³.

Ustawodawca pozbawił banki i inne instytucje kredytowe możliwości zaspokajania się w inny sposób niż w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego, jak wspomniano, ustawą z dnia 23.08.1996 r., która miała przygotować grunt prawny dla ustawy z dnia 6.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów¹⁴. Ta ostatnia ustawa przewidywała powstanie nowego zabezpieczenia – zastawu rejestrowego – między innymi na rzeczach ruchomych, na podstawie którego zastawnik może zaspokoić swoją wierzytelność w inny sposób, aniżeli w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. Ustawa ta weszła w życie dopiero z dniem 1.01.1998 r. W ten sposób powstała wątpliwość, czy banki i inne instytucje kredytowe na podstawie dawnego brzmienia art. 312 k.c. (zdanie drugie) mogły zaspokajając swoją wierzytelność z zastawu zwykłego lub bankowego (na podstawie dawnego art. 308 k.c.) w okresie między 28.06.1997 r. a 1.01.1998 r. Zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, zastaw ustanowiony na podstawie art. 308 k.c. wygaszał z upływem 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Na wniosek zastawnika, złożony w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów), zastaw bankowy podlegał wpisowi do rejestru zastawów prowadzonego na podstawie niniejszej ustawy i przekształcał się w zastaw rejestrowy. Czy jednak w takim wypadku, gdy umowa o ustanowieniu zastawu bankowego przewidywała pozasądowe sposoby zaspokojenia się zastawnika na mocy delegacji z art. 312 k.c., zastaw rejestrowy powstały w wyniku przekształcenia mógł być zaspokojony poza sądowym postępowaniem egzekucyjnym?

W kwestii tej istnieje pogląd, według którego, zgodnie z wykładnią systemową i funkcjonalną, przekształcenie zastawu bankowego w zastaw rejestrowy nie polega na utrzymaniu dotychczasowego zabezpieczenia, a

¹³ G. Tracz, F. Zołł, *Przewłaszczenie na zabezpieczenie, praktyka, konstrukcja, dopuszczalność, przedmiot*, Kraków 1996, s. 113.

¹⁴ Dz.U. z 1996 r. Nr 149, poz. 703.

jedynie na uprawnieniu zastawnika do powstania nowego zabezpieczenia – zastawu rejestrowego. Zastaw rejestrowy powstanie bowiem w trybie art. 50 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów przez wpis do rejestru. Wpis będzie miał charakter konstytutywny. Przyjęcie odmiennej koncepcji prowadziłoby do niepewności innych wierzycieli co do istnienia zastawu oraz tego, czy zastaw bankowy wpisany do rejestru zastawów rejestrowych uzyskiwałby pierwszeństwo zgodnie z regułą z art. 310 k.c. Rozwiązanie takie jest dopuszczalne tylko w stosunku do zastawów na prawach, które do 1.01.1998 r. także nie były, podobnie jak dawniej zastawy bankowe, ujawniane, a które utrzymają skuteczność po dniu wejścia w życie ustawy o zastawie rejestrowym. Sytuację tę, braku jawności zastawu na prawach, może łagodzić nieco obowiązek sporządzenia umowy zastawniczej z datą pewną, a także odpowiedzialność zastawcy za złożenie nieprawdziwych oświadczeń woli¹⁵.

T. Stawek stwierdził, że po przekształceniu zastawu z bankowego na rejestrowy, zastawy rejestrowe ustanawiane na podstawie art. 50 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów będą uboższe niż zastawy bankowe. Ustawa nie zezwala bowiem, aby we wnioskach o wpis zastawu rejestrowego zamieszczano dopuszczalne pod rządami art. 312 k.c. przed zmianą z dnia 23.08.1996 r. pozaegzekucyjne sposoby zaspokojenia zastawnika. Według tego autora, powyższa zmiana weszła w życie dnia 27.12.1996 r., później uprawnienia banków wynikające z przepisu art. 312 k.c. wygasły¹⁶.

Jednak możliwy jest także inny pogląd. Wątpliwości dotyczą dwóch kwestii. Po pierwsze, czy jest możliwe zaspokojenie pozaegzekucyjne wierzytelności zabezpieczonej przez zastaw bankowy, gdy zastaw powstał przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 23.08.1996 r. Po drugie, czy dopuszczalne jest zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej zastawem bankowym, gdy zastaw powstał po wejściu w życie tej ustawy. Na początku należy stwierdzić, że ustawodawca nie wprowadził do ustawy z dnia 23.08.1996 r. przepisów przejściowych, które rozstrzygałyby powyższe wątpliwości. W pierwszym wypadku, wobec braku przepisów przejściowych, będą miały zastosowanie przepisy wprowadzające kodeks cywilny.

¹⁵ T. Stawek i, [w:] *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 157 i nast.

¹⁶ *Ibidem*, s. 158-159.

Art. XLV ustawy z dnia 23.04.1964 r. stanowi bowiem, że do zastawu rejestrowego istniejącego w dniu wejścia w życie kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotychczasowe. Dlatego w dalszym ciągu skuteczny jest zastaw bankowy powstały przed dniem 28.12.1996 r. i umożliwiający zastawnikowi zaspokojenie jego wierzytelności z pominięciem sądowego postępowania egzekucyjnego. Natomiast w przypadku drugim, umowy zastawnicze zawarte po wejściu w życie nowej ustawy nie mogą dotyczyć postanowień umożliwiających pozaegzekucyjne zaspokojenie zastawnika¹⁷.

Nie ma natomiast wątpliwości, że jeżeli banki lub inne instytucje kredytowe zabezpieczyły swoją wierzytelność zastawem zwykłym na rzeczach ruchomych i przewidziały możliwość pozaegzekucyjnego zaspokojenia wierzytelności, zgodnie z art. 312 k.c. w brzmieniu sprzed 27.12.1996 r., to uprawnienia banków wynikające z ich statutów wygasły po 27.12.1996 r. Od tego momentu zastawnik z zastawu zwykłego na rzeczach ruchomych może zaspokoić się pozaegzekucyjnie tylko na podstawie art. 319 k.c. i 313 k.c. Przepis art. 319 k.c. powtarza regułę z art. 264 pr. rzecz., a mianowicie, „jeżeli rzecz obciążona zastawem przynosi pożytki, zastawnik powinien, w braku odmiennej umowy, pobierać je i zaliczać na poczet wierzytelności i związanych z nią roszczeń. Po wygaśnięciu zastawu obowiązany jest złożyć zastawu obowiązany jest złożyć zastawcy rachunek”.

Przepis art. 313 k.c. przewiduje, że „jeżeli przedmiotem zastawu są rzeczy mające określoną przez zarządzenie właściwego organu państwowego cenę sztywną, można się umówić, że w razie zwłoki z zapłatą długu przypadną one w odpowiednim stosunku zastawnikowi na własność zamiast zapłaty, według ceny z dnia wymagalności wierzytelności zabezpieczonej”. Przepis ten dotyczy jednak nie istniejącej już sytuacji. Przepisy bowiem, które regulują ceny sztywne, należą obecnie do rzadkości (chodzi tu oczywiście o ceny urzędowe). Jednakże art. 313 k.c., na gruncie przepisów o zastawie zwykłym, stanowi przykład umowy o przepadek, czyli *lex commissoria*. Pojęcie ceny sztywnej wyjaśnia też przepis art. 537 k.c. Ważne jest jednak w tym przepisie, że określa on moment będący podstawą do ustalenia ceny sztywnej. Decydujące znaczenie będzie tu miała chwila wymagalności wierzytelności zabezpieczonej. Nieco podobny przepis ist-

¹⁷ J. Gołaczyński, *Zastaw na rzeczach ruchomych w prawie francuskim i prawie polskim*, KPP 1999, z. 3, s. 552.

niał w dekrete o prawie rzeczowym. Artykuł 263 pr. rzecz. odwoływał się jednak tylko sytuacji, gdy przedmiotem zastawu były rzeczy zamienne, a zatem – jak byśmy je dzisiaj nazwali – rzeczy oznaczone tylko co do gatunku (rzeczy oznaczone tylko rodzajowo), oraz gdy miały one ustaloną cenę giełdową lub targową. Wówczas strony umowy zastawniczej mogły umówić się o przepadek tych rzeczy na własność zastawnika w razie niespłacenia wierzytelności w terminie. Termin przepadku jest taki sam, jak w art. 313 k.c. Jednak przepis art. 263 pr. rzecz. mógł mieć daleko większe zastosowanie, ponieważ nie uzależniał dopuszczalności zawarcia umowy o przepadek od istnienia ceny sztywnej. Należy uznać, że gdyby takie rozwiązanie zostało ponownie przyjęte w kodeksie cywilnym w miejsce art. 313 k.c., to mogłoby być powszechnie stosowane. Ustawodawca w ustawie o zastawie rejestrowym uznał trafność takiego rozwiązania, dopuszczając umowę o przepadek rzeczy. Przepis art. 23 ustawy stanowi, że „jeżeli umowa zastawnicza przewiduje zaspokojenie zastawnika w drodze przejścia na własność rzeczy obciążonych zastawem rejestrowym występujących w obrocie towarowym, wartość przejętych rzeczy ustala się na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia”. Jak widać, rozwiązanie przyjęte w tej ustawie jest jeszcze bardziej liberalne. Warunkiem bowiem dopuszczalności zawarcia umowy o przepadek jest tylko okoliczność, czy rzeczy będące przedmiotem zastawu znajdują się w powszechnym obrocie towarowym (*res in commercio*). Wartość rzeczy ustala się na podstawie średniej ich wartości z dnia przejęcia. Dzień przejęcia zostaje natomiast ustalony na podstawie art. 22 ustawy. Przejście rzeczy na własność zastawnika następuje z chwilą złożenia przez zastawnika oświadczenia o przejęciu przedmiotu na własność. Złożenie takiego oświadczenia powinno nastąpić na piśmie, po uprzednim zawiadomieniu zastawcy o zamiarze przejęcia przedmiotu zastawu.

Według kodeksu cywilnego, w przypadku zastawu zwykłego zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej zastawem może nastąpić tylko w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego, z dwoma wyjątkami dotyczącymi zastawu antychretycznego – art. 319 k.c. i dopuszczalnej umowy o przepadek z art. 313 k.c. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy dopuszczalne jest porozumienie między zastawcą a zastawnikiem, na mocy którego w chwili niespłacenia wierzytelności w terminie przedmiot zastawu przejdzie na własność zastawnika, tytułem zaspokojenia wierzytelności, w

innym wypadku niż określony w art. 313 k.c. Dla ilustracji problemu można posłużyć się wzorcowymi umowami stosowanymi przez lombardy. Otóż w jednym wzorcu umownym zastrzeżono, że jeżeli pożyczkobiorca nie zwróci pożyczki w terminie, to po upływie jednego dnia zastaw przechodzi na własność lombardu.

Należy przede wszystkim rozważyć, czy zastrzeżenie w umowie zastawniczej klauzuli o przepadek w innych warunkach niż wymienione w art. 313 k.c. nie jest obejściem przepisów o zaspokojeniu się zastawnika z zastawu. Obejście przepisów ustawy stanowi jedną z podstaw określonych w przepisie art. 58 k.c. nieważności czynności prawnych. Obejście przepisów ustawy (*in fraudem legis*) polega na dokonaniu czynności prawnej zgodnej z prawem, jednak w celu osiągnięcia skutku sprzecznego z prawem¹⁸. Niektórzy autorzy starają się zdefiniować pojęcie obejścia przepisów ustawy jako sprzeczność między wolą wewnętrzną a jej przejawem. I tak, obejście przepisów ustawy zachodzi wtedy, gdy przejaw woli zmierza do wywołania skutku prawnego dozwolonego przez prawo, a wola wewnętrzna dąży do wywołania skutku zabronionego¹⁹. W końcu istnieje też pogląd, że obejście przepisów ustawy zachodzi wówczas, gdy czynność jest dokonywana w celu osiągnięcia skutku zabronionego przez ustawę, niezależnie od tego, czy strony miały zamiar jej obejścia²⁰.

Przychylając się do tego ostatniego poglądu, należy stwierdzić, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące sposobu zaspokojenia się zastawnika z przedmiotu zastawu mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Nie jest zatem dopuszczalne poszukiwanie innych sposobów zaspokojenia się zastawnika, niż to przewidują przepisy kodeksu cywilnego. Przepisy te dopuszczają możliwość zawarcia umowy o przepadek rzeczy na własność zastawnika w sytuacji niespłacenia długu w terminie tylko w jednym wypadku. Mianowicie z treści art. 313 k.c. wynika, że umowa taka jest dopuszczalna, „jeżeli przedmiotem zastawu są rzeczy mające określoną

¹⁸ A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 291; K. Piascki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 71; odmiennie Z. Radwański, [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź s. 516.

¹⁹ T. Zieliński, *Nieważność czynności sprzecznych z ustawą w prawie cywilnym*, RPEiS 1967, nr 2, s. 78.

²⁰ S. Szer, *Prawo cywilne, część ogólna*, Warszawa 1967, s. 358.

przez zarządzenie właściwego organu państwowego cenę sztywną”. Tylko w takim wypadku strony mogą umówić się, że w razie zwłoki z zapłatą długu rzeczy przypadną (w odpowiednim stosunku) zastawnikowi na własność zamiast zapłaty, według ceny z dnia wymagalności wierzytelności zabezpieczonej. *A contrario* należy wnosić, że w innych wypadkach umowa o przepadek nie jest dopuszczalna.

Zastrzeżenie umowne o podobnej treści, dokonane przez strony przed nadejściem terminu wymagalności wierzytelności, może mieć jednak inne znaczenie, a mianowicie przejście własności przedmiotu zastawu na własność wierzyciela nie spowoduje wygaśnięcia zabezpieczenia albo będzie miało na celu wzmocnienie pozycji wierzyciela. W pierwszym wypadku zastrzeżenie umowne będzie oddziaływało dyscyplinująco na dłużnika (podobnie jak kara umowna), w drugim zaś strony umowy zastawniczej przekształcą zastaw w przewłaszczenie na zabezpieczenie. Jednak zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku woła stron nie nastąpiłoby jeszcze zaspokojenie wierzyciela²¹. Natomiast umowa o przejście własności tytułem zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej zastawem jest umową o przepadek, o której mowa w art. 313 k.c.²²

W innym wzorcu umownym stosowanym przez lombardy pożyczkobiorca udziela pożyczkodawcy pełnomocnictwa do sprzedaży rzeczy oddanej w zastaw. W podobnej sprawie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15.06.1999 r. III CZP 17/99, OSNCP 1999, nr 11, poz. 186. W tej sprawie lombard, udzielając pożyczki, zabezpieczył swoją wierzytelność o zwrot pożyczki zastawem zwykłym, którego przedmiotem był syntezator cyfrowy. Na mocy umowy zastawu lombard był upoważniony przez pożyczkobiorcę do sprzedaży rzeczy w wypadku niewywiązania się z obowiązku zwrotu pożyczki. Sąd rejonowy uznał, że strony zawarły umowę lombardową, która jest umową nienazwaną, podobną do komisu. Odpowiadając na pytanie prawne sądu okręgowego, czy umowa lombardowa jest umową nienazwaną, zawierającą elementy różnych stosunków prawnych (zastawu na rzeczach ruchomych z upoważnieniem zastawnika do sprzedaży rzeczy w wypadku niespłacenia pożyczki w terminie ewentualnie umowy komisu), oraz czy nie należałoby zastosować przepisów o sądo-

²¹ T. Tracz, F. Zolli, *op. cit.*, s. 108-109.

²² J. Skąpski, *Rzeczowe formy zabezpieczania wierzytelności (z wyłączeniem hipoteki)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Prof. Dybowskiego*, Studia Iuridica XXI/1994, s. 143.

wym postępowaniu egzekucyjnym dla zaspokojenia się zastawnika, Sąd Najwyższy uznał, że umowa lombardowa jest umową nienazwaną, pozwalającą właścicielowi lombardu na sprzedaż pozostawionej rzeczy i zaspokojenie się z uzyskanej ceny.

Na tle rozpatrywanej sprawy należy stwierdzić, że nie jest dopuszczalne zastrzeżenie w umowie zastawu zaspokojenie się zastawnika przez sprzedaż rzeczy obciążonej, na podstawie udzielonego przez zastawcę pełnomocnictwa. W omawianej sytuacji upoważnienie zastawnika do sprzedaży rzeczy obciążonej w razie niewywiązania się dłużnika z zobowiązania stanowi czynność prawną mającą na celu obejście ustawy, a w szczególności przepisów kodeksu cywilnego o sposobie zaspokojenia się zastawnika. Gdyby bowiem dopuścić taką możliwość, to inni wierzyciele dłużnika nie mogliby uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji przedmiotu zastawu. Takie zatem postępowanie jest także sprzeczne z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, określającymi kolejność uczestnictwa wierzycieli w podziale sumy uzyskanej z egzekucji (art. 1025 k.p.c.).

Z tego punktu widzenia nie jest także dopuszczalne umówienie się zastawcy i zastawnika, że w miejsce obowiązku np. spłaty pożyczki, z którego to obowiązku wynika zabezpieczona zastawem wierzytelność, zastawca przeniesie na zastawnika własność rzeczy obciążonej (*datio in solutum*). Powyższe postanowienie umowne, dokonane po upływie terminu wymagalności spłaty pożyczki, a zmierzające bezpośrednio do zaspokojenia zastawnika, należałoby ocenić jako mające na celu obejście art. 313 k.c. i z tego powodu nieważne. Takie zaspokojenie się zastawnika nie byłoby zawarte w umowie zastawniczej, a zatem z tego punktu widzenia nie stanowiłoby jeszcze klauzuli przepadku rzeczy, jednak prowadziłoby do wyłączenia sądowego postępowania egzekucyjnego i tym samym pokrzywdzenia innych wierzycieli²³.

²³ A. R o m a n, *Umowa o przepadek na tle ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów*, Rejent 1998, nr 9, s. 102-103. Autor porusza ciekawą kwestię umówienia się stron umowy zastawniczej zastawu rejestrowego o *datio in solutum* po wpisie umowy do rejestru. Zdaniem tego autora, w takim przypadku osoby trzecie nie miałyby świadomości o ustanowieniu innego sposobu zaspokojenia się wierzyciela. Zatem można by mówić o naruszeniu praw osób trzecich, co mogłoby powodować bezskuteczność względną (art. 59 k.c. oraz art. 527 k.c.) ewentualnie nawet nieważność bezwzględną (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Wracając do stanowiska zawartego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15.06.1999 r., należy stwierdzić, że nie można mówić o umowie lombardowej jako o umowie nienazwanej²⁴. Lombardy bowiem zajmują się działalnością polegającą na udzielaniu pożyczek pod zastaw. Zatem używają dwóch znanych prawu polskiemu konstrukcji prawnych: stosunku obligacyjnego wynikającego, z zawartej umowy pożyczki oraz prawa rzeczowego ograniczonego, jakim jest zastaw na rzeczach ruchomych. Zastaw stanowi tylko środek zabezpieczenia wierzytelności z tytułu udzielonej pożyczki, nie można zatem przypisywać mu innych funkcji, niż wynika to z przepisów kodeksu cywilnego. Nadto, skoro strony umowy zastawniczej wyraźnie kształtują swój stosunek prawny, mający na celu zabezpieczyć wierzytelności jako zastaw, a przedmiotem zabezpieczenia jest rzecz ruchoma, to mamy do czynienia z typowym przykładem zastawu zwykłego, którego powstanie jest uzależnione od wydania rzeczy zastawnikowi. W związku z tym, do powołanego w ten sposób zabezpieczenia należy stosować bezwzględnie obowiązujące przepisy o zaspokojeniu się zastawnika.

W aktualnej sytuacji normatywnej zastaw na rzeczach ruchomych, który ma za przedmiot ruchomości, nie może być więc atrakcyjnym sposobem zabezpieczenia wierzytelności wobec niemożności stosowania pozaegzekucyjnych sposobów zaspokojenia, oczywiście z wyżej wymienionymi wyjątkami. Skuteczność tego zabezpieczenia nie jest wysoka zwłaszcza dlatego, że wierzytelność zabezpieczona tym prawem nie korzysta ze szczególnego pierwszeństwa w zaspokojeniu się przed innymi wierzytelnościami. Reguła z art. 306 k.c., iż „zastawnik będzie mógł dochodzić zaspokojenia z rzeczy bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi rzeczy”, doznaje poważnego ograniczenia. Już sam przepis art. 306 k.c. *in fine* stanowi, że „uprawnienie wierzyciela do zaspokojenia się z rzeczy z pierwszeństwem może być ograniczone na rzecz tych wierzycieli, którym z mocy ustawy przysługuje pierwszeństwo szczególne”. W tej kwestii decydujące znaczenie ma przepis art. 1025 k.p.c., który umożliwia zastawnikowi (zastawu zwykłego)

Dalej idący skutek jest uzasadniony jawnością rejestru zastawów oraz zaufaniem do rejestru. Skoro określony tryb zaspokojenia został wpisany do tego rejestru, wszyscy uczestnicy obrotu mieli prawo liczyć na zachowanie tego trybu.

²⁴ E. Gniewek, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15.06.1999 r. III CZP 17/99*, OSN 2000, nr 2, s. 73.

zaspokoić swoją wierzytelność z sumy uzyskanej z egzekucji tej rzeczy dopiero w szóstej kolejności. Nadto przepis art. 20 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów wprowadza dodatkowe uprzywilejowanie zastawu rejestrowego, także w stosunku do zastawu zwykłego. Ustawodawca uznał zatem, że zastaw zwykły jest prawem słabszym niż zastaw rejestrowy i skarbowy (ten ostatni jest także wpisywany do rejestru prowadzonego przez urzędy skarbowe). Na powyższą kwestię, nieuzasadnionego dyskryminowania zastawu zwykłego wobec zastawu rejestrowego, zwrócono już uwagę w literaturze przedmiotu. F. Zoll stawia nawet pytanie o racje, które zadecydowały o tym, że w przypadku zastawu ręcznego wyłącznym sposobem zaspokojenia wierzytelności jest sądowe postępowanie egzekucyjne, a wierzytelności zabezpieczone tym zastawem są umieszczone w szóstej grupie należności podlegających zaspokojeniu zgodnie z art. 1025 § 1 k.p.c., skoro ustawa o zastawie rejestrowym dopuszcza uprzywilejowanie zastawników przez możliwość pozasądowego zaspokojenia wierzytelności. Autor twierdzi, że takie uprzywilejowanie mogłoby mieć ewentualnie uzasadnienie, gdyby zastaw rejestrowy miał charakter obustronnie profesjonalny albo przynajmniej krąg podmiotów zawężony byłby jedynie do przedsiębiorców. W takim wypadku, zdaniem autora, istniejące różnice można by tłumaczyć wzmożoną ochroną w przypadku zastawu zwykłego dla nieprofesjonalisty²⁵.

Należy uznać, że nie ma uzasadnionych powodów, by inaczej traktować zastaw zwykły z jednej strony i zastaw rejestrowy i skarbowy z drugiej strony. Zastaw zwykły jest bowiem jednym z typów zastawu. Nie można różnicować zastawów ze względu na zakres uprawnień przysługujących zastawnikowi. W ramach jednego prawa zastawniczego zastawnicy nie powinni dysponować różnymi uprawnieniami. O możliwości zaspokojenia się zastawnika z przedmiotu zastawu powinna decydować jedynie ogólnie obowiązująca dla wszystkich zastawów zasada pierwszeństwa.

Nadto budzi wątpliwości fakt, czy w przypadku ustanowienia przez zastawcę zastawu rejestrowego i później zastawu zwykłego na tej samej rzeczy ruchomej oraz przystąpienia do zaspokojenia wierzytelności pozasądowo z zastawu rejestrowego, zastawnik z zastawu zwykłego może w

²⁵ F. Z o 11, *Pozasądowe sposoby zaspokojenia z przedmiotu zastawu rejestrowego w umowach konsumenckich*, PPH 1999, nr 2, s. 25.

jakiś sposób sprzeciwić się zaspokojeniu Według F. Zedlera, skierowanie egzekucji do przedmiotu zastawu rejestrowego powoduje, że pozaegzekucyjne sposoby zaspokojenia wierzytelności nie mogą być już wykonywane przez zastawnika. Zastawnikowi w takim wypadku służą jedynie sposoby zaspokojenia przewidziane przez sądowe postępowanie egzekucyjne, a w szczególności możliwość zaspokojenia się z sumy uzyskanej z egzekucji (art. 1030 k.p.c.)²⁶.

Można także rozważyć inny pogląd, że wolą ustawodawcy było, poprzez umożliwienie stronom zaspokojenia swojej wierzytelności poza sądowym postępowaniem egzekucyjnym, wyłączenie tego przedmiotu od egzekucji przez zaspokojenie się pozaegzekucyjne. Inaczej ustawa nie wprowadzałaby istotnych zmian w istniejących dotychczas rozwiązaniach.

Wydaje się, że wprowadzenie przez ustawodawcę możliwości umownego pozaegzekucyjnego zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej zastawem z jego przedmiotu powoduje, że zastawnik może zaspokoić się poza sądowym postępowaniem egzekucyjnym albo według zasad postępowania egzekucyjnego. Wybór sposobu zaspokojenia należy w tym wypadku do zastawnika. Trzeba bowiem pamiętać, że sądowe postępowanie egzekucyjne stanowi nadal zasadę, według której zastawnik może się zaspokoić. Jeżeli jednak inny wierzyciel (np. zastawnik z zastawu zwykłego) skieruje egzekucję do przedmiotu zastawu rejestrowego, to zastawnik z zastawu rejestrowego, którego wierzytelność nie jest jeszcze wymagalna, może już domagać się spełnienia świadczenia. Przepis art. 458 k.c. stanowi, że „jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny albo jeżeli wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, zabezpieczenie wierzytelności uległo znacznemu zmniejszeniu, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia bez względu na zastrzeżony termin”. W takiej sytuacji wierzytelność zabezpieczona zastawem rejestrowym staje się wymagalna i zastawnik, na mocy art. 1030 k.p.c., może uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji skierowanej do przedmiotu zastawu²⁷. Skierowanie zatem egzekucji przez innego wierzyciela do przedmiotu zastawu rejestrowego uniemożliwia już

²⁶ F. Z e d l e r, [w:] *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, komentarz*, Warszawa 1996, s. 78.

²⁷ F. Z e d l e r, *Powództwo o zwolnienie od egzekucji*, Warszawa 1972, s. 83; I. K u - n i c k i, *Podział sumy uzyskanej z egzekucji*, Sopot 1999, s. 71-75 i cyt. tam lit.

zastawnikowi z zastawu rejestrowego zaspokojenie swojej wierzytelności poza postępowaniem egzekucyjnym. Mimo że uprawnienie do pozaegzekucyjnego zaspokojenia wynika z umowy zastawniczej, której treść jest ujawniona w rejestrze zastawów, nie będą skuteczne dla wierzyciela egzekwującego skutki przepadku rzeczy czy jej sprzedaży w drodze przetargu publicznego. Efektem zajęcia rzeczy ruchomej jest przecież nieskuteczność jej zbycia przez dłużnika wobec egzekwującego wierzyciela (art. 848 k.p.c.). Ze zbyciem należy utożsamiać także przepadek rzeczy na własność zastawnika.

Należałoby postulować, aby zastaw zwykły został zrównany z zastawem rejestrowym i skarbowym. Sposobem zrównania zakresów uprawnień zastawników różnych zastawów nie powinno być jednak, jak proponuje F. Zoll²⁸, wprowadzenie dla zastawu rejestrowego (ustanawianego z udziałem konsumenta) sądowego postępowania egzekucyjnego jako jedyne sposobu zaspokojenia, ale przeciwnie – dopuszczenie także dla zastawu zwykłego pozasądowych sposobów zaspokojenia. Chodzi o przywrócenie dawnego brzmienia art. 263 pr. rzecz., według którego „strony umowy zastawniczej mogły się umówić, jeżeli przedmiotem zastawu zwykłego były rzeczy zamiennie, mające cenę targową lub giełdową, w razie niedokonania zapłaty w terminie przechodziły na własność zastawnika w odpowiedniej ilości według cen z dnia, w którym termin upłynął”. Nie ma bowiem obecnie żadnych przeszkód, by umożliwić stronom także umowy zastawu zwykłego korzystanie z uprawnień dopuszczonych w ustawie o zastawie rejestrowym (art. 22 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów). W takim wypadku należałoby się wzorować na regulacji ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, według której przepadek przedmiotu zastawu na zastawnika następowałby poprzez złożenie przez zastawnika oświadczenia o przejęciu²⁹. O pierwszeństwie zastawu powinien decydować wyłącznie moment jego powstania, niezależnie od tego, jakie zdarzenie powoduje powstanie zastawu (art. 310 k.c.).

²⁸ F. Zoll, *Pozasądowe...*, s. 25.

²⁹ A. Roman, *op. cit.*, s. 96 i nast. Kwestia charakteru prawnego przejęcia przedmiotu zastawu rejestrowego na własność zastawnika jest w literaturze sporna. Patrz także A. Puksztó, *Zaspokojenie zastawnika w drodze przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego*, Rejent 1999, nr 6-7, s. 111 i nast.